

*Sygn. akt II K 438/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 25 lutego 2016r.***

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący - SSR Barbara Ottlik

Protokolant - M. Ś.

w obecności Prokuratora Beaty Huras

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016r. sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach

przeciwko ***K. S. (S.)***

synowi E. i J. z d. N., ur. (...) w L.

oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od 01 sierpnia 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku w T. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy Ustawy i ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach o sygn. akt III RC 626/96 z dnia 27 lutego 1997 roku obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie K. K. (1), czym naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

***to jest o czyn z art. 209 § 1 kk***

II. w okresie od 01 czerwca 2014 roku do 30 września 2014 roku oraz od 01 listopada 2014 roku do 28 lutego 2015 roku w T. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy Ustawy i ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Tarnowskich Górach o sygn. akt III RC 626/96 z dnia 27 lutego 1997 roku obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie K. K. (1), czym naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

***to jest o czyn z art. 209 § 1 kk***

1. oskarżonego K. S. uznaje za winnego tego, że w okresie od 01 sierpnia 2012 roku do 30 kwietnia 2013 roku w T. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 14.07.2010r., sygn. akt III RC 597/09 obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie syna K. K. (1), czym naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 kk i za to na mocy art. 209 § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego uznaje za winnego tego, że w okresie od 01 czerwca 2014 roku do 30 września 2014 roku oraz od 01 listopada 2014 roku do 28 lutego 2015 roku w T. uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 14.07.2010r., sygn. akt III RC 597/09 obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie syna K. K. (1), czym naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 209 § 1 kk i za to na mocy art. 209 § 1 kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną w wysokości 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na mocy art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983/49/223) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt II K 438/15**

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. S. pozostawał z I. K. w związku konkubenckim, z którego pochodzi jedno dziecko – K. K. (1), urodzony (...)

Po rozstaniu się partnerów I. K. wystąpiła z powództwem o zasądzenie alimentów na rzecz syna. W ugodzie zawartej w dniu 27.02.1997r. (sygn. akt III RC 626/96) K. S. zobowiązał się płacić alimenty w kwocie po 100 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1.02.1997r. płatnych z góry do dnia 15-go każdego miesiąca (ugoda sądowa z dnia 27.02.1997r. – k. 24-25).

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 14.07.2010r., sygn. akt III RC 597/09 (k. 61), w sprawie z powództwa o podwyższenie alimentów, zasądzono od oskarżonego na rzecz małoletniego K. K. (1) kwotę 500 zł miesięcznie, płatną z góry do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy od 10 maja 2010r. w miejsce alimentów zasądzonych uprzednio wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 17.11.2003r. w sprawie o sygn. akt III RC 419/03.

W okresie od sierpnia 2012r. do lutego 2015r. oskarżony K. S. dokonał na poczet alimentów zaledwie dziewięciu wpłat - w dniach 24.05.2013r. - 50 zł, 17.06.2013r. - 150 zł, 25.07.2013r. - 100 zł, 4.09.2013r. - 100 zł, 9.12.2013r. - 150 zł, 3.01.2014r. - 100 zł, 21.03.2014r. - 100 zł, 23.05.2014r. - 100 zł, 8.10.2014r. - 150 zł. Prowadzona przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bytomiu K. M. egzekucja przeciwko K. S. od listopada 2014r. pozostaje bezskuteczna (informacja komornika wraz z zestawieniem wpłat – k.20-23).

K. S. w okresie od sierpnia 2012r. nie figurował jako osoba bezrobotna (pisma urzędów pracy – k.26, 28). W dniu 30.07.2009r. został wyrejestrowany z ewidencji osób bezrobotnych Powiatowego Urzędu Pracy w K. z powodu niezgłoszenia się w wyznaczonym terminie.

W okresach objętych zarzutem K. S. wykonywał dorywcze prace budowlane, pracę świadczył bez umowy. Uzyskiwał dochód w różnych wysokościach, z reguły od 1000 zł do 1500 zł, czasami 2000 zł bądź zaledwie 300 zł. W okresach przestoju w budownictwie nie uzyskiwał dochodu w ogóle. Od dnia 16.11.2015r. pracuje na stanowisku pomocnik-murarz na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 875 zł brutto.

K. S. zamieszkuje w domu jednorodzinny stanowiący własność jego teścia wraz z małżonką, ich 15-letnią córką oraz chorym, wymagającym stałej opieki wujem. Żona oskarżonego nie pracuje, nie jest zarejestrowana jako bezrobotna, opiekuje się wujem, który przekazuje im na utrzymanie 500 zł miesięcznie. Ponadto rodzina może liczyć na wsparcie teścia oskarżonego, który w razie potrzeby daje im różne kwoty, około 200-300 zł miesięcznie. Stałe miesięczne wydatki związane z utrzymaniem domu wynosiły ok. 340 zł, w tym opłaty za prąd w wysokości około 200 zł, opłaty za wodę w kwocie 80 zł, zużycie gazu z butli za kwotę 50-60 zł miesięcznie. Rodzina ponosi koszty opału w wysokości około 3000-4000 zł rocznie, kwartalne opłaty za wywóz śmieci w kwocie 60 zł. Ponadto K. S. choruje na padaczkę, bierze leki, których koszt wynosi 160 zł miesięcznie.

I. K. w okresie od sierpnia 2012r. nie pracowała, jedynie dorywczo świadczyła usługi krawieckie, za co otrzymywała drobne kwoty. Od lutego 2015r. pracuje jako pakowaczka na umowę zlecenia, miesięcznie uzyskuje dochód w wysokości 600-700 zł, maksymalnie 1000 zł. Do stycznia 2014r. otrzymywała bezpośrednio świadczenie z funduszu alimentacyjnego w wysokości 500 zł na syna K. K. (1).

I. K. mieszka wraz z synem K. K. (1), konkubentem W. N. oraz drugim, 14-letnim synem, którego ojciec dobrowolnie uiszcza alimenty w wysokości 500 zł. I. K. z uzyskiwanych środków pokrywa koszty wyżywienia, kupuje odzież,

nadto ponosi inne wydatki, reguluje rachunki telefoniczne w wysokości 120 zł miesięcznie oraz opłaty za internet w wysokości 65 zł miesięcznie.

Koszty utrzymania mieszkania ponosi W. N., w tym czynsz w wysokości 680 zł miesięcznie. W okresie od sierpnia 2012r. do stycznia 2015r. zarabiał około 3000 zł. W styczniu 2015r. podjął zatrudnienie za granicą z wynagrodzeniem w wysokości 1500 euro, odtąd rzadko bywa w domu, przy czym konkubenci posiadają osobne konta bankowe. W. N. nie przysposobił dzieci I. K., nie ciąży na nim obowiązek opieki nad nimi.

Dziewiętnastoletni K. K. (1) uczy się zaocznie w Centrum (...) w T. na poziomie gimnazjum, nie pracuje. W okresie od sierpnia 2012r. Fundusz Alimentacyjny Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w T. wypłacał na rzecz K. K. (1) świadczenia z funduszu alimentacyjnego w kwocie 500 zł miesięcznie. Od sierpnia 2012r. do stycznia 2014r. świadczenia wypłacane były na wnioski I. K. (pismo MOPS w T. z 24.02.2015r – k.27). Po uzyskaniu pełnoletniości K. K. (1) nadal pozostaje na utrzymaniu matki.

***/Dowody:***

- wyjaśnienia K. S. – k. 34, 106-108, 131,
- zeznania świadka K. K. (1) – k. 17, 112-113,
- zeznania świadka I. K. – k. 108-109,
- zeznania świadka W. N. – k. 113,
- dokumentacja Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w K. – k. 3-9,
- informacja komornika z 9.02.2015r. wraz z załącznikami – k. 20-23,
- ugoda sądowa z 27.02.1997r. – k. 24-25,
- pismo MOPS w T. z 24.02.2015r. – k. 27,
- pisma PUP w T. z 12.02.2015 oraz 24.02.2015r. – k. 26, 28,
- wyrok SR w Tarnowskich Górach z 14.07.2010r., sygn. akt III RC 597/09 – k. 61,
- dokumentacja medyczna dot. K. S. – k. 73-99,
- umowa o pracę z 16.11.2015r – k. 105,
- zaświadczenie Centrum (...) – k. 122,
- pismo komornika dot. zajęcia wynagrodzenia za pracę – k.129,
- akta sprawy Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, sygn. akt III RC 597/09 /

Oskarżony K. S. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.

W swych wyjaśnieniach nie kwestionował, że jest zobowiązany do płacenia alimentów w wysokości 500 zł miesięcznie na rzecz syna. Podniósł, że od sierpnia 2012r. dokonywał wpłat na konto komornicze tytułem alimentów w kwotach od 50 do 200 zł. Oskarżony wyjaśniał, że nie był w stanie regulować alimentów z uwagi na ciężką sytuację finansową swej obecnej rodziny. Jak wskazuje, nie ma za co żyć, ma problemy z podjęciem zatrudnienia, bowiem choruje na padaczkę. Wyjaśnił, że nie uzyskał renty, ponieważ stwierdzono, że nie jest niezdolny do pracy.

Jak wskazał, dotychczas utrzymywał się z prac dorywczych, z których w okresie od 2012r. uzyskiwał różne kwoty - od 1000 do 2000 zł miesięcznie, zdarzyło się że tylko 300 zł, a czasami - w okresie zimowym i przestoju w pracach

budowlanych, nie miał w ogóle dochodów. Od listopada 2015r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę z wynagrodzeniem 875 zł brutto. W swych wyjaśnieniach podniósł, iż na utrzymaniu ma niepracującą żonę i 15 letnią córkę. Oprócz kwoty 500 zł otrzymywanej od chorego wuja, którym opiekuje się żona oraz wsparcia od teścia w wysokości 200-300 zł, nie uzyskuje innych dochodów, nie otrzymują jakichkolwiek dopłat ani zasiłków. Przy tym wskazał na szereg wydatków, które muszą ponosić na utrzymanie gospodarstwa domowego. Natomiast nie starał się o obniżenie alimentów, albowiem o możliwości takiej nie wiedział.

/wyjaśnienia oskarżonego K. S. – k. 34, 106-108, 131/

Oskarżony był trzykrotnie karany za przestępstwa niealimentacji na kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. W dwóch pierwszych przypadkach kary zarządzono do wykonania.

/dane o karalności – k. 127-128/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że oskarżony K. S. dopuścił się popełnienia zarzuconych mu czynów. W świetle zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego w ocenie sądu nie budzą żadnych wątpliwości. Na jego sprawstwo wskazują w szczególności spójne i wzajemnie się uzupełniające zeznania przesłuchanych w sprawie świadków I. K., K. K. (1) oraz W. N..

Przestępstwo niealimentacji z art. 209 § 1 kk polega na uporczywym uchylaniu się od wykonywania obowiązku opieki, poprzez niełożenie na utrzymanie osób uprawnionych. Do bytu tego przestępstwa konieczne jest ustalenie, że – po pierwsze: sprawca był zobowiązany dołożenia na utrzymanie innej osoby z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego, po drugie: w sposób uporczywy uchylał się od tego obowiązku i po trzecie: w wyniku tego zaniechania osoba uprawniona została narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W sprawie niniejszej oczywiste jest, że oskarżony jako ojciec K. K. (1) miał zarówno ustawowy, wynikający z art. 27 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jak i z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 14 lipca 2010r., sygn. akt III RC 597/09, obowiązekłożenia na utrzymanie syna.

Zdaniem Sądu, zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na to, by oskarżonemu przypisać uporczywe uchylanie się od tegoż obowiązku w rozumieniu przepisu art. 209 § 1 kk. W pojęciu „uchyla się” zawarty jest zawsze negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia ona nałożonego na nią obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania. Sprawca obowiązku nie wypełnia, bo go wypełnić nie chce lub lekceważy ten obowiązek. Czynu określonego z art. 209 § 1 kk dopuszcza się tylko ten, kto mógł wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie uczynił tego, mimo realnych ku temu możliwości (por. Kodeks karny, część szczególna, Komentarz do k.k., t.2, pod red. A. Zolla, Zakamycze 1999 r., str. 626).

K. S. w swoich wyjaśnieniach złożonych w toku dochodzenia (k.34), stwierdził, że od sierpnia 2012r. dokonywał wpłat tytułem alimentów w kwotach 50-200 zł. Wyjaśnienia te są nieprawdziwe - w okresach wymienionych w zarzucie nie regulował on w ogóle należności alimentacyjnych. W okresie od sierpnia 2012r. do lutego 2015r. dokonał na poczet zadłużenia jedynie dziewięciu wpłat na rachunek komornika – w dniu 24.05.2013r. w wysokości 50 zł, 17.06.2013r. - 150 zł, 25.07.2013r. - 100 zł, 4.09.2013r. - 100 zł, 9.12.2013r. - 150 zł, 3.01.2014r. - 100 zł, 21.03.2014r. - 100 zł, 23.05.2014r. - 100 zł oraz 8.10.2014r. w kwocie 150 zł, co wynika z informacji uzyskanej od komornika oraz z zestawienia wpłat na k. 20-23. Miesiące, w których dokonał jakichkolwiek, choćby najdrobniejszych wpłat, nie są objęte zarzutem.

Oskarżony wyjaśnił, że nie był w stanie płacić alimentów na syna K. w orzeczonej wysokości, ponieważ nie pozwalała mu na to sytuacja finansowa, a na utrzymaniu ma żonę i córkę. Sąd nie dał wiary temu stwierdzeniu.

Jak wyjaśnił K. S. na rozprawie, przez cały okres objęty zarzutem uzyskiwał dochody, od 2012 roku zawsze miał dorywcze zajęcia (k.107). Jego zarobki od 2012r. kształtowały się różnie, otrzymywał od 1000 do 1500 zł, zdarzyło mu się też zarobić 2000 zł bądź tylko 300 zł, zawsze pracował bez umowy. Jednak w czasie tego samego przesłuchania dalej wyjaśnił, że zdarzały się okresy, kiedy nie miał zajęcia. Czasami w zimie nie zarabiał z uwagi na zawieszenie prac budowlanych, okresy przestoju. Zauważyć w tym miejscu należy, że w okresach objętych zarzutami aktu oskarżenia nie był zarejestrowany w charakterze bezrobotnego.

Mając na względzie okoliczność, że oskarżony nie płacił alimentów także w okresie letnim, kiedy zapotrzebowanie na usługi budowlane jest największe, co miało miejsce np. w sierpniu 2012r., w sierpniu 2013r., w całym okresie letnim 2014r., sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego, że płacił na rzecz swego syna tyle, ile mógł. Zauważyć też trzeba, że nawet wtedy, kiedy, jak twierdzi, zdarzyło się, że otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2000 zł, nie płacił alimentów w orzeczonej przez sąd wysokości - najwyższa z kwot przekazanych przez oskarżonego na rzecz świadczeń alimentacyjnych nie przekroczyła 150 zł, a łącznie przez dwa i pół roku wpłacił zaledwie 900 zł. Przy tym nie miały istotnego wpływu na rozstrzygnięcie podnoszone przez oskarżonego K. S. jego problemy ze zdrowiem, kiedy jak ustalono, stosowne dochody z fizycznej pracy w budownictwie regularnie uzyskiwał, a ich wysokość umożliwiała mu chociażby częściowe dochowanie obowiązku alimentacyjnemu, mimo to w okresie objętym zarzutami na utrzymanie syna K. K. (1) w ogóle niełożył.

Lekceważący stosunek oskarżonego do obowiązku alimentacyjnego wykazuje także wysokość jego zaległości wobec Skarbu Państwa z uwagi na wypłacanie świadczeń na rzecz K. K. (3) przez fundusz alimentacyjny, które na dzień 4.02.2014r. wyniosły: 1) z tytułu wypłaconych świadczeń na podstawie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów kwotę 26 636,13 zł; 2) z tytułu wypłaconych świadczeń na podstawie ustawy o funduszu alimentacyjnym kwotę 2427,68 zł (informacja MOPS Funduszu Alimentacyjnego w T. z 29.07.2014r. – k.7). Natomiast do dnia 27.01.2016r zaległości K. S. wobec funduszu alimentacyjnego wzrosły już do kwoty 38.636,13 zł, zaś kwota zaległych odsetek wyniosła 12.884,59 zł (zajęcie wynagrodzenia za pracę z 27.01.2016r. – k. 129).

W tym samym czasie matka pokrzywdzonego I. K. nie pracowała, próbowała dorabiać jako krawcowa, z czego jednak uzyskiwała niewielkie kwoty. Dopiero od lutego 2015r. uzyskuje dochód w wysokości z reguły 600-700 zł miesięcznie, maksymalnie 1000 zł. W okresie objętym zarzutami nie pracował także syn oskarżonego K. K. (1), który wiek pełnoletni osiągnął dopiero w styczniu 2014r., nadto pokrzywdzony uczy się, uczęszcza zaocznie do gimnazjum. Choć pracuje także konkubent I. K., to jednak reguluje on przede wszystkim należności za mieszkanie, pracuje za granicą i rzadko bywa w domu, a pokrycie kosztów wyżywienia rodziny czy też zakup odzieży spoczywa na matce. Przy tym posiada on własne konto bankowe, do którego matka pokrzywdzonego nie ma dostępu, a pracując za granicą, sam przez internet reguluje należności za mieszkanie. Co istotne, W. N. nie przysposabiał K. K. (1), zatem nie spoczywa na nim obowiązekłożenia na jego utrzymanie.

Odnosząc się do relacji przesłuchanych w sprawie świadków, należy zważyć, iż K. K. (1) nigdy nie miał z ojcem jakiegokolwiek kontaktu, nie wie nawet jak ten wygląda. Według posiadanej przez świadka wiedzy K. S. nigdy nie płacił alimentów, dlatego matka zmuszona była pobierać świadczenie z funduszu alimentacyjnego. Od ukończenia 18 roku życia świadczenie z funduszu w kwocie 500 zł pobiera osobiście, jednak pieniądze przekazuje matce, na której utrzymaniu pozostaje. Zaznaczył, że matka kupuje mu ubranie, żywność, robi opłaty, on zaś uczy się zaocznie w gimnazjum, nie pracuje (k. 17, 112).

Zgodnie z relacją I. K. w gospodarstwie domowym mieszkają w czwórkę wraz z synem K., drugim synem P. K. i jej konkubentem W. N.. Jak wskazała, syn K. K. (1) uczy się, kończy gimnazjum. W swych zeznaniach świadek opisała swoją trudną sytuację finansową - dopiero od 2015r. pracuje jako pakowaczka i zarabia zazwyczaj 600-700 zł miesięcznie, czasami do 1000 zł, wcześniej od 2012r. uzyskiwała bardzo drobne kwoty, pracując dorywczo jako krawcowa. Koszty wyżywienia rodziny ponosi sama, nadto reguluje rachunki za telefony swoje oraz dwóch synów w wysokości 120 zł, płaci za internet 65 zł miesięcznie, natomiast wszystkie opłaty związane z utrzymaniem mieszkania

uiszcza jej konkubent pracujący w delegacjach, który w domu bywa rzadko, nadto ma osobne konto bankowe (108-109).

Zeznania pokrzywdzonego K. K. (1) i jego matki potwierdził przesłuchany na rozprawie konkubent I. K. świadek W. N.. Z jego zeznań wynika, że z I. K. mieszka już od 8-9 lat, żyją w konkubinacie. Jak wskazał, w domu opłaca wszystkie rachunki. W okresie od 2012r. do stycznia 2015r. zarabiał około 3 000 zł, w tym czasie jednak I. K. nie pracowała. Natomiast od stycznia 2015r. pracuje za granicą, w domu jest raz na trzy miesiące, przyjeżdża na 2 tygodnie, uzyskuje dochód w wysokości około 1 500 euro. Zaznaczył, że z konkubiną mają osobne konta bankowe (k. 113).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków K. K. (1), jego matki I. K. oraz W. N.. Brak było jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania. Świadczenie w sposób szczegółowy i logiczny zeznawali o okolicznościach niniejszej sprawy, w tym o sytuacji finansowej ich gospodarstwa domowego.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie wyżej opisanych zeznań świadków, częściowo w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, przy czym istotne znaczenie miały także pozyskane w sprawie dokumenty. Przytoczone dowody są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają, tworząc jednolity obraz stanu faktycznego.

K. S. jest osobą dojrzałą, w pełni poczytalną – co potwierdza pozyskana w sprawie opinia sądowo-psychiatryczna (k. 42-43) – miał możliwość rozpoznania bezprawności swojego zachowania.

Uwzględniając całokształt poczynionych w sprawie ustaleń, sąd uznał, iż K. S. swoimi czynami zrealizował ustawowe znamiona przestępstwa z 209 § 1 kk, przy czym w przypadku obu czynów zmieniono ich opis w ten sposób, że w miejsce ugody sądowej z dnia 27.02.1997r. regulującej wysokość alimentów, które oskarżony miał płacić na rzecz syna, wpisano aktualny w okresie popełnienia obu czynów wyrok tut. Sądu z dnia 14 lipca 2010r.

Ujawnione w sprawie okoliczności wskazują, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał przewidziane w treści art. 209 § 1 kk znamię uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacyjnego wobec syna. K. S. miał możliwość jego realizowania, chociażby częściowo, jego dochody pozwalały na to, ale obowiązek ten lekceważył, w okresach objętych zarzutami nie uiścił tytułem świadczeń alimentacyjnych jakiegokolwiek kwoty.

Skutkiem zachowania się oskarżonego było narażenie jego syna K. K. (1) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Utrzymująca go matka nie pracowała, dorywcze zajęcia przynosiły jej niewielkie sumy, a stałe zatrudnienie podjęła dopiero od stycznia 2015r. Oprócz K. K. (1) miała jeszcze nastoletniego syna z innego związku, na którego utrzymaniełożył jego ojciec. Choć koszty utrzymania mieszkania ponosił konkubent I. K., nadal jednak zakup pożywienia, odzieży dla trzech osób i inne bieżące wydatki spoczywały na matce.

W tym stanie rzeczy uznać należy, iż syn oskarżonego pozbawiony był środków niezbędnych do utrzymania, nie mówiąc nawet o środkach koniecznych do uzyskania wykształcenia, czy zaspokajania potrzeb wyższego rzędu istotnych dla kształtowania osobowości dziecka.

W tym miejscu wskazać należy, iż „nawet fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb. Do wypełnienia bowiem ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 186 kk (-obecnie art. 209 kk-) wystarcza samo narażenie uprawnionego do alimentacji na niemożność zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych, pozostające w związku przyczynowym z uchylaniem się sprawcy od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Okoliczność, że w rzeczywistości potrzeby uprawnionego są zaspokajane przez inne osoby, nie wyłącza odpowiedzialności karnej zobowiązanego. W szczególności, stanu zagrożenia wywołanego niepłaceniem alimentów nie usuwa fakt, że potrzeby uprawnionego zaspokaja osoba współzobowiązana do łożenia na jego utrzymanie, jeżeli świadczy sama znacznie więcej, niż na nią przypada” (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16.12.1996 r., II AKa 407/96, OSA 1997/4/18).

Uznając K. S. za winnego popełnienia przypisanych mu czynów, Sąd wymierzył za oba przestępstwa karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd miał na uwadze, iż przypisane oskarżonemu przestępstwa zagrożone są alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W ocenie Sądu wymierzenie oskarżonemu kary rodzajowo najsurowszej jest adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia. Uwzględniając okoliczności popełnienia przestępstwa, wymierzono zaś karę pozbawienia wolności bliższą dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy zawarte w treści art. 53 kk. Na wybór najsurowszej z katalogu kar przewidzianych w art. 209 § 1 kk wpływ miał długi okres uchylania się oskarżonego od łożenia na utrzymanie syna, nadto uprzednią trzykrotną karalność za czyn z art. 209 § 1 kk (dane o karalności – k. 127-128). Dotychczas orzekane kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniły swej funkcji w zakresie celów kary, w szczególności nie zapobiegły powrotowi do przestępstwa. Powyższe wskazuje na notoryczny charakter działań oskarżonego, który konsekwentnie lekceważy ciążący na nim obowiązek alimentacyjny.

Na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk Sąd połączył wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną na zasadzie częściowej absorpcji w wysokości 4 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności sąd uwzględnił tożsamy charakter czynów oskarżonego.

Uprzednia karalność oskarżonego za czyny z art. 209 § 1 kk wskazuje na to, iż popełnienie przez niego przestępstw, które były przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, nie było kwestią przypadku; nie daje on gwarancji przestrzegania porządku prawnego. Dlatego Sąd odstąpił od zastosowania wobec niego dobrodziejstwa art. 69 kk, uznając, że wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w pełni adekwatna zarówno do stopnia zawinienia, jak i społecznej szkodliwości czynu. Zdaniem sądu postawa oskarżonego, jego dotychczasowe zachowanie się w żadnym razie nie daje gwarancji, że nie popełni on ponownie przestępstwa, a tylko takie założenie pozwalałoby na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Uznano, że jedynie oddziaływanie wychowawcze w toku wykonywania kary pozbawienia wolności pozwoli wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego i uświadomić mu wagę popełnionego czynu i nieopłacalność popełniania przestępstw.

Sąd uznał, że wymierzona kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jest odpowiednia do zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, będzie stanowiła dostateczną dolegliwość dla sprawcy. W ocenie sądu wysokość orzeczonej kary powinna spełnić swe cele zapobiegawcze względem sprawcy oraz będzie oddziaływać w ramach społecznej świadomości prawnej, przy tym jest wystarczająco wychowawcza i dotkliwa.

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa – jak w punkcie 4 sentencji.